

O KOGNITYWNYM ROZUMIENIU INTERFERENCJI ORAZ TRANSFERU JĘZYKOWEGO W AKWIZYCJI L2

JÓZEF MARCINKIEWICZ

1. Wstęp

Z błędem językowym najczęściej są wiązane terminy interferencji językowej oraz transferu językowego, tym nie mniej ich rozumienie w literaturze językoznawczej nie jest jednomyślne. Różnorakie pojmowanie interferencji językowej w obrębie przedmiotu podkreślałem już wcześniej, zwracając uwagę m.in. na dużą rozpiętość w rozumieniu pojęcia, a nawet pewną dowolność i podszywanie podeń genetycznie różnych faktów językowych, często diachronicznych i statycznej natury, niejednorodnych pod względem charakteru i czasu ich powstania a identyfikowanych z różnorodnymi wpływami, integracją językową, mieszaniem się języków, procesami wyrównawczymi w gwarach mieszanych, przejściowych czy pogranicza, procesem zapożyczenia leksyki czy kwestią substratu¹. Nie do końca przejrzyste wydaje się też wymienne stosowanie w dyscyplinie terminów interferencji oraz transferu językowego, które to, moim zdaniem należałoby zhierarchizować względem siebie (lub w ujęciu kognitywnym ustanowić wzajemną relację rekursywności czyli stopniowalnej przynależności do kategorii) do pojęcia szerszego, bardziej ogólnego i nadrzędnego, oznaczającego *inter-*

¹ Zob. Marcinkiewicz, J. 'Kognitywne i strukturalne podłoże interferencji morfo-syntaktycznej w języku litewskim – i nie tylko'. W: Polańska, I. i J. Freundlich (red.) *Zeszyty Glottodydaktyczne Jagiellońskiego Centrum Językowego 2011 (3)*, ss. 137–156; Marcinkiewicz, J. 'Cognitive Categories of Lexical Transfer in L2 Acquisition Interaction of the Polish (L1) and Lithuanian (L2) Languages'. W: *Cognitive Linguistics in the Year 2012*. Frankfurt am Main: Peter Lang (artykuł w druku).

ferencję językową oraz terminu *transfer językowy* w sensie węższym – hierarchicznie podrzędnego, pełniącego rolę ściśle instrumentalną i określającego zjawiska jednostkowe. Ponadto, wobec braku jednoznaczności w rozumieniu charakteru zjawiska należałoby zakres terminu interferencji językowej ograniczyć do zjawisk natury synchronicznej, tak jak ma to miejsce w jego konotacji pierwotnej w naukach ścisłych (głównie fizyce), skąd w gruncie rzeczy został zaadoptowany do językoznawstwa. Z natury rzeczy to samo dotyczy transferu.

W zaistniałej sytuacji moją intencją byłaby propozycja terminologiczna w zakresie przede wszystkim uściślenia znaczenia pojęć interferencji językowej oraz transferu, wyznaczenie ich zasięgu w zakresie domen językoznawstwa oraz rozważenie znaczenia na tle koncepcji gramatyki kognitywnej R.W. Langackera².

2. Co jest istotne w definiowaniu błędu językowego

Jako punkt wyjścia do rozważań o błędzie językowym zacytuję w skrócie definicję transferu językowego (zamiennie nazywanego interferencją) K. Polańskiego z *Encyklopedii Językoznawstwa Ogólnego*. Otóż wyżej wymieniony mówi, że transfer językowy to: „przenoszenie wzorców z jęz. ojczystego na jęz. obcy w procesie jego opanowywania. Zjawisko to występuje zarówno w fonetyce jak i w gramatyce i słownictwie”³. Sformułowany w duchu prekognitywnym opis moim zdaniem zasługuje na uwagę z kognitywnego punktu widzenia, gdyż zawiera elementy odnoszące zjawisko, po pierwsze, do akwizycji języka, tzn. konkretnych, dynamicznych faktów językowych oraz, po drugie, mówi o „wzorcach”, czyli jednostkach, w których można się dopatrywać procesu kategoryzacji oraz transferu kategorii do drugiego języka

W dyskusji o definicji błędu językowego w pierwszej kolejności pragnę zwrócić uwagę na bardzo ważne uwarunkowanie jakim jest dynamiczna natura zjawiska interferencji, tj. synchroniczny, w określonym akcie językowym ujawniający się charakter tegoż specyficznego procesu mentalnego oraz, po drugie, zakres zachowań językowych, jakich on dotyczy. Z punktu widzenia dyscyplinarnego, obszar występowania zjawiska generowania błędów językowych można by w jakiś sposób spróbować ograniczyć do konkretnych sytuacji przyswajania języka obcego, czasem nazywanych bilingwizmem szkolnym⁴, tłumaczenia

² Zob. m.in. Langacker, R.W. ‘Model dynamiczny oparty na uzusie językowym’, W: Dąbrowska, E. i W. Kubiński (red.). 2003. *Akwizycja języka w świetle językoznawstwa kognitywnego*. Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych UNIVERSITAS. 30–117.

³ Polański, K. 1993. *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*. Wrocław: Ossolineum. 559n.

⁴ O bilingwizacji szkolnej mówi W. Woźniakowski (1982. *Glottodydaktyka w świetle zjawiska bilingwizmu naturalnego*. Wrocław: Ossolineum. 6).

wypowiedzi lub używania języka obcego, czyli do szeroko pojętej domeny akwizycji języka obcego oraz ogólnie rozumianych sytuacji bilingwalnych (actual bilingual speech events). Jako przedmiot badań błąd językowy byłby w sferze zainteresowań takich dyscyplin jak lingwistyka stosowana czy glottodydaktyka, translatoryka, tzw. lapsologia, a czasem językoznawstwo konfrontatywne czy dialektologia⁵. Trzecim i poniekąd zasadniczym elementem rozpatrywanego fenomenu jest sama istota, czy też inaczej mówiąc, wyjaśnienie źródła i mechanizmu powstawania błędów językowych, co w świetle kognitywnego podejścia do zagadnienia wydaje się być interesujące i w jakiś sposób nowatorskie.

3. Uwarunkowania konieczne interferencji językowej

Conditio sine qua non zaistnienia procesu generowania błędów językowych jest sytuacja komunikacyjna, w której użytkownik musi posłużyć się kompetencją dwóch języków – języka ojczystego (L1) i języka obcego (L2) – konkretna potrzeba komunikacji. Objawia się ona w ściśle określonej sytuacji przestrzenno-czasowa, zwanej dalej *aktualną sytuacją bilingwalną rozmówcy*⁶, w ramach której mieściły by się zwłaszcza nas interesujące sytuacje związane z naucza-

⁵ Gwoli ścisłości należy podkreślić, że zjawisko interferencji językowej oprócz sfery ściśle glottodydaktycznej (zob. np. Podgórn, H. 2010. *Interferenzbedingte Sprachfehler im lexicalischen und grammatischen Subsystem des Deutschen bei polnischen Germanistikstudenten*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego; Karaś, H. 1999. 'Wahania i zmiany rodzaju rzeczowników w polszczyźnie studentów polonistyki wileńskiej'. *Prace Filologiczne* XLIV. 257–268; Marcinkiewicz, J. 2011a. 'Kalbinė interferencija mokomosios lietuvių kalbos morfosintaksėje'. W: Niewulis-Grablunas, J., Prusinowska, J. i E. Stryczyńska-Hodyl (red.). *Perspectives of Baltic Philology II*. Poznań: Wydawnictwo Ryś. 131–141), towarzyszy również bilingwizmowi naturalnemu w kontaktach językowych (zob. np. Weinreich, U. 1953. *Languages in contact. Findings and problems*. New York, (7-th edition. 1970. The Hague: Mouton. 3); Birgiel, N. 2002. *Procesy interferencyjne w mowie dwujęzycznej społeczności litewskiej z Puńska i okolic na Suwalszczyźnie*. Warszawa – Puńsk: Wydawnictwo Auśra) jak też ujawnia się w procesie tłumaczenia (zob. np. Lauterbach, E. 2009. *Sprechfehler und Interferenzprozesse beim Deutschen*. Frankfurt am Main: Peter Lang. 48nn; także: Frankiewicz, T. (red.). 1974. *Interferencja w procesie przekładu językowego*. Prace Naukowe Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych Politechniki Wrocławskiej. Seria: Studia i Materiały Nr 2. Wrocław: Wydawnictwo Politechniki Wrocławskiej) oraz w ogóle w użyciu języka obcego (zob. np. Piotrowska-Oberda, E. 2006. *Transfer leksykalny w komunikacji menedżerskiej*. Kielce: Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej).

⁶ W badaniach nad interferencją w przekładzie E. Lauterbach (op. cit., s. 52) analogiczną sytuację nazywa: *die Phase einer bilingualen Interaction, wenn sich der Sprecher im bilingualen Modus befindet* 'faza interakcji bilingwalnej, gdy użytkownik jest w stadium (trybie) bilingwalnym – tl. aut.').

niem języków obcych⁷, zaś w myśl koncepcji R.W. Langackera można by ją nazywać bilingwalnym zdarzeniem mownym (*bilingual speech event*) lub bilingwalnym wypadkiem użycia językowego (*bilingual usage event*)⁸. Zdarzenie, o którym mowa obejmuje wszystkie możliwe warianty *aktualnej sytuacji bilingwalnej*, w jakiej może się znaleźć nadawca komunikatu zmuszony do sformułowania go w języku sekundarnym, nie ważne czy dotyczy przypadkowej konieczności rozmowy w obcym języku ze spotkanym rozmówcą, czynności tłumaczenia wypowiedzi czy wykonywania określonych ćwiczeń językowych na lekcji.

Z konkretnym bilingwalnym wypadkiem użycia językowego wiąże się określona sytuacja psychologiczna rozmówcy – mniejsza lub większa presja zróżnicowanej kompetencji językowej w sferze używanych języków przy naturalnie objawiającej się dominującej pozycji języka prymarnego wobec języka sekundarnego. Jak powiedziałby Ludwik Zabrocki, w takim wypadku również struktury językowe języka dominującego w jakimś sensie wykazują swoją dominację wobec analogicznych w języku sekundarnym i w sytuacji komunikacyjnej potrafią zmanifestować swoją akwizycyjną moc⁹. Mówiąc kognitywnym językiem, w interakcji L1 i L2 występuje bezwzględna asymetria zasobów językowych zarówno na poziomie leksykonu mentalnego jak i gramatycznych środków konwencjonalnych (jednostek symbolicznych), która to, patrząc z perspektywy gramatyki kognitywnej opartej na uzusie językowym stwarza przewagę wyabstrahowanym i utrwalonym konwencjonalnym jednostkom językowym języka prymarnego, które są bardziej produktywne¹⁰.

Reasumując zagadnienie można powiedzieć, że niemal każdy nadawca komunikatu w języku sekundarnym w chwili jego formułowania znajduje się w uniwersalnej sytuacji komunikacyjnej, w której zawsze zna w jakimś stopniu lepiej język ojczysty od obcego i w świadomości językowej zarejestrowane struktury jego języka prymarnego są mu bliższe niż kod języka sekundarnego,

⁷ Także obejmuje sferę kontaktów językowych naturalnie występujących w społecznościach bilingwalnych oraz przekład; zob. Marcinkiewicz, J. 2011. op. cit. 140.

⁸ Por. Langacker, R.W. op. cit. 43.

⁹ Ludwik Zabrocki mówi o silniejszych strukturach języka dominującego przy okazji wyjaśniania funkcji społecznej struktur językowych w kontakcie dwu wspólnot komunikatywnych (Tenże. 1963. *Wspólnoty komunikatywne w genezie i rozwoju języka niemieckiego*. Wrocław: Ossolineum. 11).

¹⁰ Zob. Langacker, R.W. op. cit. 65; Tenże omawiając kwestię produktywności (dostępności) wzorców bardziej złożonych kategorii językowych, jak np. struktury syntaktyczne, mówi m.in., że: „produktywność sprowadza się do prawdopodobieństwa wybrania struktury aktywnej w celu użycia jej do kategoryzacji nowego wyrażenia. Schemat konstrukcyjny reprezentujący wysoce produktywny wzorzec musi być solidnie utrwalony i powinien łatwo ulegać aktywizacji w celu skategoryzowania nowych wyrażen. Schemat reprezentujący nieproduktywny wzorzec prawdopodobnie również wyraża zasadną generalizację, lecz jeśli nie potrafi zwyciężyć w rywalizacji o selekcję do roli struktury aktywnej, wzorzec ten nie znajdzie zastosowania poza tym zakresem danych, z którego został wyabstrahowany”.

co więcej – stanowią one w jakiejś mierze potencjalnie bazowy model komunikacji językowej przy każdej wypowiedzi w obcym języku, zatem rozmówca bezwiednie stara się w jakimś stopniu posiłkować strukturami ojczystego języka i uzupełniać nimi braki kodu języka obcego, zwłaszcza wtedy, gdy zna go słabo.

4. Propozycja definicji interferencji językowej w oparciu o koncepcję R.W. Langackera

W ramach koncepcji Langackera umieszczającej u podstaw akwizycji języka tzw. uzus językowy i model sieciowy¹¹, interferencją językową (w znaczeniu pojęcia sensu largo) nazywalibyśmy proces błędnej akwizycji utrwalonych i zeschematyzowanych (konwencjonalnych) jednostek językowych języka prymarnego w języku sekundarnym na bazie operacji (myślowej) porównywania, a w jej ramach – kategoryzacji, w konkretnym bilingwalnym wypadku użycia językowego w warunkach asymetrii zasobów językowych standardu porównania z obiektem docelowym. Przy tym należy zaznaczyć, że w bilingwalnej sytuacji mownej odnoszącej się do akwizycji L2 różnica kompetencyjna między językiem prymarnym i sekundarnym użytkownika występuje z natury rzeczy i bezwyjątkowo, dotycząc z jednej strony standardu porównania – dominującego L1, zaś z drugiej – obiektu docelowego, czyli L2, niekompletnego w zakresie utrwalenia kategorii językowych przede wszystkim takich jak leksykon mentalny czy kategorie morfo-syntaktyczne. Zatem, w sytuacji przymusu komunikacyjnego, na bazie ww. operacji mentalnych porównywania i kategoryzacji użytkownik L2 często jest władny i skłonny uzupełniać brakujący w nim inwentarz leksykalno-semantyczny oraz gramatyczny konwencjonalnymi jednostkami z L1.

Definicja transferu językowego brzmiałaby z zasady jednakowo, zaś różniłaby się od powyższej zakresem odniesienia skierowanym do konkretnych aktów językowych. Przykładowo, w konkretnym wypadku użycia przez użytkownika – Polaka rzeczownika *czat*, z ang. chat ‘rozmowa, pogawędka’, w znaczeniu komunikacji internetowej, możemy mówić o transferze leksykalnym bezpośrednim, natomiast w ujęciu szerszym powiedzielibyśmy, że mamy do czynienia z konkretnym objawem interferencji językowej dotyczącej transferów bezpośrednich w zakresie słownictwa z domeny „Internetu”¹².

¹¹ Zob. Langacker, R.W. op.cit., oraz Dąbrowska, E. i W. Kubiński. 2003. ‘Akwizycja języka w świetle językoznawstwa kognitywnego’, W: E. Dąbrowska, E. i W. Kubiński (red.) *Akwizycja języka w świetle językoznawstwa kognitywnego*. Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych UNIVERSITAS. 9–29.

¹² Jeśli zjawisko transferu określonych leksemów (np. w dziedzinach technicznych) przyjmuje charakter powszechny (leksem jest szeroko stosowany, a jego konotacja staje się przynajmniej w określonych grupach społecznych znana), należy już mówić o zapożyczeniu.

5. Kilka wariacji kognitywnego rozumienia transferu językowego

Poza rozumieniem ogólnym, nomotetycznie określanym terminem interferencji językowej, zjawisko generowania błędów możemy wyjaśniać na poziomie jednostkowym, który dotyczy psychologicznego mechanizmu transferu językowego¹³. W świetle modelu Langackera w konkretnej sytuacji uruchamiający się mechanizm generowania błędnych kategorii językowych u użytkownika A2 należałoby identyfikować z procesem mentalnym na poziomie zmysłowym (myślenia) i kojarzyć z uruchomieniem ludzkich zdolności tzw. przetwarzania językowego, tzn. dokonywania operacji myślowych porównywania standardu z obiektem docelowym oraz kategoryzacji i aktywacji wzorców. Niewątpliwie, w bilingwalnym akcie mownym ujawniającą się umiejętność (zdolność) uzupełniania niekompletnego zestawu fonologicznych, semantycznych i symbolicznych zasobów (inaczej: zasobów wchodzących w zakres kompetencji językowej) języka sekundarnego za pomocą elementów utrwalonego w procesie akwizycji L1 zestawu kategoryjnego języka prymarnego należy wiązać z ogólnymi predyspozycjami do porównywania i przetwarzania informacji¹⁴. Zatem, jeżeli proces transferu językowego rozpatrzemy w świetle mechanizmu pierwszej operacji myślowej, która zawsze opiera się na już istniejącym standardzie i jakimś obiekcie docelowym porównania¹⁵, nie trudno jest wyimaginerować w danej interakcji zarówno obiekt docelowy, czyli poszczególne elementy strukturalne języka sekundarnego jak i standard porównania w postaci skonwencjonalizowanych i utrwalonych kategorii języka prymarnego, oraz uświadomić występującą sytuację wspomnianej dysproporcji dysponowanych środków.

¹³ Zob. Marcinkiewicz, J. 2011. op. cit. 140n.

¹⁴ W modelu sieciowym R.W. Langackera (zob. op. cit. 33–37) najważniejszą rolę w akwizycji języka przypisuje się mentalnym zdolnościom człowieka i kognitywnemu przetwarzaniu, a ściślej mówiąc zachodzącym w mózgu kluczowym zjawiskom psychologicznym, tzn. umiejętnościom *utrwalania* (inaczej: rutynizacji, automatyzacji lub kształtowania nawyku), *abstrakcji* (w jej ramach: proces schematyzacji, a następnie konkretyzacji lub uszczegółowienia), *porównywania* (w jego ramach: proces kategoryzacji), *integrowania* (kompozycji) i *skojarzenia* (symbolizacji), można zatem wnioskować, że sam proces przenoszenia elementów struktur językowych z języka prymarnego do sekundarnego w zdarzeniu mownym użytkownika językowego jest w pierwszym rzędzie związany z jego psychologiczną umiejętnością *porównywania* różnych struktur i ustalania podobieństw i różnic, w dalszej kolejności – konkretyzacji czyli uszczegółowienia schematów.

¹⁵ Zdolność operacji porównywania Langacker (op. cit. 34n) charakteryzuje następująco: „Inną zdolnością, równie fundamentalną dla naszego postrzegania świata, jest umiejętność porównywania dwóch (lub więcej) struktur oraz wykrywania dzielących je rozbieżności. [] Takie działanie wiąże się z immanentną asymetrią, gdyż jedna ze struktur funkcjonuje jako standard porównania, a druga jako obiekt docelowy (target)”. To ostatnie sformułowanie ma fundamentalne znaczenie dla kognitywnego rozumienia mechanizmu transferu językowego.

W wyjaśnianiu mechanizmu transferu językowego w ujęciu kognitywnym znaczenie ma również pojęcie *kategoryzacji*, które wg Langackera stanowi subkategorię *porównywania*, oraz z nią związane zjawisko *rozszerzenia*¹⁶. Kategoryzację w rozumieniu powyższego można określić jako proces rozpoznania (identyfikacji) określonej kategorii w obiekcie docelowym (języku sekundarnym) w odniesieniu do ustalonej jednostki – standardu w języku prymarnym, zaś rozszerzenie należy rozumieć jako ujawnienie jakiejś niezgodności między strukturą standardu i obiektu docelowego oraz jej zaakceptowanie.

Odnosząc powyższe założenia Langackera do jakiejś aktualnej sytuacji bilingwalnej użytkownika, w której zmuszony jest posługiwać się niekompletnym kodem języka obcego¹⁷, można przypuszczać, że błędne jednostki językowe (kategorie) generuje on w swoim umyśle na bazie wielopłaszczyznowych operacji poznawczych – przede wszystkim w wyniku dokonywanej kategoryzacji oraz konkretyzacji schematu w ramach operacji mentalnej porównywania obiektu docelowego za standardem, z efektem końcowym „błędny” rozszerzenia kategorii czyli, mówiąc dosadniej, błędnym rozpoznaniem i akceptacją wybranej kategorii w L1 i dokonaniem jej transferu do L2. Można wyobrazić, że użytkownik przy pomocy takiej operacji rozwiązuje konkretną konieczną sytuację komunikacyjną docelowo zapełniając istniejące luki transferami elementów z rodzimego języka (swego rodzaju „proteżami”) i tym samym zapewniając ciągłość strukturalno-semantyczną (komunikatywność) wypowiedzianej frazy w języku obcym¹⁸. W procesie przenoszenia „wzorców” można dostrzec również końcowy akt myślowy symbolizacji wykreowanego elementu językowego w mowie lub piśmie za pomocą określonego systemu znaków językowych.

Możliwe jest również rozważenie zjawiska transferu językowego w świetle koncepcji tzw. przetwarzania koneksjonistycznego, która fenomen odnosi do poziomu neuropsychologicznego¹⁹. W takim ujęciu podstawową rolę w operacji

¹⁶ Autor teorii dalej wyjaśnia, że szczególnym wypadkiem porównania jest kategoryzacja, „która polega na tym, że (w procesie porównywania – przyp. aut.) standard reprezentuje ustaloną jednostkę, zaś obiekt docelowy (przynajmniej na początku) jest strukturą nową. Kategoryzacja jest szczególnie nieproblematyczna, kiedy nie pojawiają się żadne rozbieżności, czyli kiedy w obiekcie można rozpoznać standard, ponieważ ten pierwszy jest w pełni zgodny ze specyfikacją tego drugiego. W takim wypadku obie struktury pozostają ze sobą w relacji uszczegółowienia: [A] → (B) (czyli stanowią jedną kategorię – przyp. autora). Akt porównania może też ujawnić jakąś niezgodność między strukturą standardu a obiektu docelowego porównania. W takim wypadku mówię o rozszerzeniu (extension), i w ramach konwencjonalnej notacji przedstawiam tę relację za pomocą strzałki przerywanej: [A] → (B)” (Langacker, R. W. op. cit. 35).

¹⁷ Ważne są również różnice lub brak ekwiwalencji w jednym z języków interakcji.

¹⁸ Zupełnie inną kwestią jest pytanie o świadomość użytkownika co do popełnianego błędu, co wszakże nie stanowi przedmiotu badań niniejszego artykułu.

¹⁹ W psychologii kognitywnej pojęcie to określa model kognitywnego przetwarzania informacji w mózgu, który zakłada, że informacje są magazynowane w sposób rozproszony w sieci połą-

kategoryzacji miałyby odgrywać przechwycenie danych przez tzw. atraktor po wprowadzeniu danych wejściowych do systemu, tzn. na aktywacji szeregu wcześniej wyłonionych schematów. W wypadku procesu generowania błędu językowego byłaby to np. aktywacja określonego elementu strukturalnego języka ojczystego w sytuacji otrzymania sygnału mentalnego dotyczącego brakującego elementu strukturalnego w konkretnym kontekście wypowiedzianej frazy w języku obcym czyli aktywacji określonego wzorca pobudzenia neuronalnego i uzupełnienie nim niepełnej struktury frazy²⁰.

W podsumowaniu powyższego można konstatować parę najważniejszych faktów. Po pierwsze – w akwizycji języka obcego w specyficznym procesie przetwarzania językowego zestaw semantycznych, fonologicznych i symbolicznych zasobów L2 prawie zawsze jest niekompletny i dlatego w interakcji z L1 jest zdominowany poprzez uzupełnianie elementów z zestawu języka prymarnego. Po drugie – pierwszoplanową rolę w procesie transferu odgrywa umiejętność psychologiczna porównywania standardu porównania (L1) i obiektu docelowego (L2) gdy w efekcie operacji kategoryzacji dochodzi do aktywacji wzorców L1 (schematów) i ich realizacji (konkretyzacji) w L2. Po trzecie – w konfrontacji z L2 język prymarny w kategoriach psychologicznych procesów charakteryzuje się wysokim stadium utrwalenia wzorców – z wykształconymi nawykami, przećwiczonymi spójnymi sekwencjami, które w każdej chwili człowiek może łatwo przywołać i niezawodnie odtworzyć, także w aktualnej sytuacji bilingwalnej²¹.

6. Wnioski

Na zakończenie moich rozważań terminologicznych pragnę podkreślić, że w ujęciu kognitywnym można uwypuklić dynamikę mechanizmu interferencji zwracając uwagę na określone procesy psychologiczne, które decydują o zakre-

czonych ze sobą jednostek lub węzłów (neuronów) przetwarzanych w procesie wielopoziomowego łączenia się jednostek między węzłami, co owocuje zdolnością do uczenia się (model równoległego przetwarzania rozproszonego PDP). R. W. Langacker (op. cit. 37–40) na gruncie językoznawstwa mówi o tzw. wieloprzetwarzaniu (przetwarzaniu równoczesnym) rozproszonym.

²⁰ R. W. Langacker (op. cit. 40) wyjaśnia zjawisko następująco: „Gdy dane wejściowe (B) powodują pełną aktywację wzorca [A] (który być może przeważał nad licznymi konkurencyjnymi wzorcami), mamy prawo powiedzieć, że użyto [A] do kategoryzacji (B). Oczywiście, jeśli materiał wejściowy jest fragmentaryczny, kategoryzacja poprzez aktywację [A] często umożliwia odtworzenie w całej pełni reprezentowanego przezeń wcześniej poznanego doświadczenia. Doświadczenie wykorzystane w kategoryzacji może również być jakościowo różne w zależności od tego, czy (B) jest kompatybilne z [A], czy też umożliwiło przywołanie wzorca [A] pomimo istniejącej między nimi rozbieżności”.

²¹ Por. Langacker, R. W. op. cit. 34, 41.

się komunikacyjnej kompetencji człowieka oraz na rolę użytkownika języka jako kreatora, który w użyciu języka odwołuje się do wachlarza dostępnych mu zasobów językowych²². Ponadto, spojrzenie na akwizycję L2 przez pryzmat pojęć gramatyki kognitywnej Langackera i w niej uwypuklonych mechanizmów poznawczych daje możliwość redefinicji interferencji językowej jako zjawiska kognitywnego. Dowodzą tego warunki konieczne oraz okoliczności generowania błędów językowych: *a.* proces zachodzi w płaszczyźnie mentalnej użytkownika dwóch języków; *b.* dotyczy konkretnych transferów kategorii językowych z L1 do L2 w trakcie konkretnego bilingwalnego wypadku użycia językowego; *c.* z psychologicznego punktu widzenia uzupełnianie niekompletnych zasobów językowych L2 „protezami” z języka ojczystego jest prowokowane przymusem komunikacyjnym (np. konieczność komunikacji w bilingwizmie szkolnym lub porozumienia z drugą osobą); *d.* mechanizm transferu dotyczy procesów przetwarzania zmagazynowanej wiedzy językowej – operacji myślowych porównywania i kategoryzacji, których dokonuje użytkownik L2 w warunkach asymetrii zasobów językowych, posiłkując się z jednej strony standardem porównania – dominującego L1, zaś z drugiej – obiektu docelowego, czyli L2.

²² Wg R. W. Langackera (op. cit., s. 42n) skład zasobów językowych tworzą nie tylko jednostki językowe, ale i inne czynniki jak pamięć, planowanie, umiejętność rozwiązywania problemów, wiedza ogólna, cele krótko- i długoterminowe oraz zdolność do rozpoznania fizycznego, społecznego, kulturalnego i językowego kontekstu.

